

Co z tą roboczogodziną?

PIM: Kongres Blacharsko – Lakierniczy 2020



„Stawka roboczogodziny w Twoim serwisie”. To właśnie takie hasło przyciągnęło ponad stu uczestników Kongresu Blacharsko – Lakierniczego, który odbył się 22. sierpnia w Kielcach. Organizatorem była Polska Izba Motoryzacji wraz z Partnerem, Kancelarią Lift Investment.



Na sali, zasiedli głównie rzeczoznawcy, właściciele i kadra zarządzająca serwisami blacharsko – lakierniczymi. – *To była pierwsza edycja tego wydarzenia i z rozmów z uczestnikami wynika, że takie krótkie, tematyczne jednodniowe spotkania mają głęboki sens* – mówi **Ewa Rosik**, Dyrektor Biura Doradztwa i Szkoleń w Polskiej Izbie Motoryzacji. – *Oprócz referatów najistotniejsze były jednak dyskusje, podczas których uczestnicy wraz z ekspertami wymieniali między sobą doświadczenia, dzielili się wiedzą. Gdyby nie ograniczenia czasowe to właśnie dyskusje mogłyby trwać godzinami* – dodaje Ewa Rosik.

Podczas Kongresu uświadamiano, że na rynku napraw coś takiego jak średnia stawka roboczogodziny nie istnieje i że termin ten jest wymysłem powodującym niepotrzebne zamieszanie wśród serwisów. Dlatego też każdy serwis powinien mieć wyliczoną stawkę indywidualnie, uzależnioną od wielu czynników. W trakcie prelekcji i dyskusji wyjaśniano jak skutecznie wynegocjować stawkę RBH z towarzystwami ubezpieczeniowymi czy w jaki sposób przygotować się i jak skutecznie bronić oczekiwanej kwoty rbh na sali sądowej. Była również mowa o wptywie stawki

na wysokość wykonywanych kosztorysów na przykładzie pojazdów osobowych i użytkowych. Uczestnicy wymieniali się też swoimi doświadczeniami w relacjach z ubezpieczycielami. Dyskutowano też o sposobach uzyskania od ubezpieczyciela właściwej kwoty kosztorysu za naprawę rozbitego pojazdu oraz stawki za pojazd zastępczy. Ta wymiana poglądów daje pewność, że „da się”!

Swoje wystąpienia mieli: Roman Kantorski Prezes Polskiej Izby Motoryzacji; Maciej Brzeziński, Ekspert Izby ds. roboczogodziny; Mec. Łukasz Kowalski z Kancelarii Lift Investment; Mariusz Szymański, Ekspert Polskiej Izby Motoryzacji; Adwokat Justyna Radek oraz Adwokat Łucja Kobroń-Gąsiorowska.

Nad całością wydarzenia czuwał dynamiczny i ekspresyjny prowadzący, czyli Tomasz Szydłak, który na samym początku spotkania odebrał z rąk prezesa Polskiej Izby Motoryzacji okolicznościowy puchar za działania na rzecz sektora blacharsko – lakierniczego, w tym za obnażanie nierzadko niewygodnej prawdy o relacjach na linii serwisy – towarzystwa ubezpieczeniowe.

Kongres odbył się w Centrum Konferencyjnym Targów Kielce, gdzie równolegle miała miejsce wystawa „Kieleckie Klasyki – TARGI MOTORYZACYJNE”. Ta z kolei impreza była największym ogólnopolskim wydarzeniem motoryzacyjnym w Kielcach w 2020 roku. To też najbardziej popularna i lubiana impreza skupiająca pasjonatów i miłośników samochodów i motocykli. Jej organizator – Jacek Klesyk również otrzymał od Polskiej Izby Motoryzacji dyplom uznania za prowadzone działania. Taka wystawa to przecież krzewienie wiedzy o motoryzacji wśród społeczeństwa.

Wystawa obejmowała takie działy jak:

- auto i moto Klasyczne Kieleckie – stała ekspozycja ponad 100 pojazdów;
- automoto Bazar – giełda części auta i moto;
- ciężarowe auta – TIR z pustyni ze Skarżyska oraz Kraz i Ikarus;
- Strefa Militarna i 4x4 (obecność klubów: 4x4, Subaru, BMW, Trabanty, Mercedesy, Fiaty 126p, Mazda Klub, Saab.

Do tego ZłomBoll, motocykle z koszem, driftowozy, traktory do ozdoby, pokazy odnawiania (autodetailing RR Custom) czy wystawa zabytkowych rowerów.

O podsumowanie Kongresu poprosiliśmy **Tomasza Szydłaka**, Eksperta PIM, prowadzącego to spotkanie:

– Fakt tak liczego uczestnictwa przedstawicieli sektora blacharsko – lakierniczego w konferencji i to w sezonie wakacyjnym z pewnością cieszy i dowodzi jak istotnym zagadnieniem jest roboczogodzina. Uważam, że tego rodzaju spotkania powinny odbywać się częściej a za wężenie do jednego zagadnienia jest jak najbardziej trafne ponieważ daje możliwość wyczerpania tematu a tych z kolei jest mnóstwo. Podczas spotkania a raczej dyskusji padały również pytania nie tylko związane z rbh co świadczy o tym, że Polska Izba Motoryzacji obrała właściwy kierunek. Jest zatem bardzo dużo do zrobienia merytorycznie w sektorze serwisów blacharsko – lakierniczych ale świadomość, poziom wiedzy rośnie a to z pewnością cieszy. ■

